

POSTANOWIENIE

Dnia 9 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2021 r.,

sprawy **P. Ż.**

skazanej z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 239 § 1 k.k.

z powodu kasacji obrońcy

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 1 czerwca 2021 r., sygn. akt VI Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 28 stycznia 2021 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazaną od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. K. N. - Kancelaria Adwokacka w P. – kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy) – w tym 23% VAT- tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z 28 stycznia 2021 r., skazał P. Ż. na karę 9 miesięcy pozbawienia wolności za występki określony w art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 239 § 1 k.k. Sąd Okręgowy w K. – po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2021 r. apelacji obrońcy – utrzymał w mocy pierwszoinstancyjne orzeczenie.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego złożył obrońca, podnosząc dwa zarzuty rażącego i mającego istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenia prawa procesowego: a) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.; b) art. 433 § 2 k.p.k. W konsekwencji zażądał uchylenia zaskarżonego wyroku w części utrzymującej w mocy orzeczenie Sądu *a quo* i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Zastępca Prokuratora Rejonowego w P. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym. Krytyka, jakiej została poddana w sposób wszechstronny i wyczerpujący w prokuratorskim piśmie procesowym, zasługiwała na pełną aprobatę. Oskarżyciel publiczny nie dość, że przypomniał podstawowe reguły rządzące postępowaniem kasacyjnym, w tym zakaz formułowania w nim zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych pod pozorem zarzutu obrazy prawa procesowego, to jeszcze skrupulatnie wykazał, dlaczego *in concreto* nie może być mowy o nierozważeniu przez Sąd odwoławczy zarzutów apelacyjnych. Powtarzanie tej całej argumentacji byłoby zbyteczne, a więc i w jakimś sensie nieracjonalne.

Sąd Najwyższy za celowe uznał jedynie zwięzłe odniesienie się do tych kwestii, które dla rozstrzygnięcia sprawy na etapie kasacyjnym miały kluczowe znaczenie.

Po pierwsze – Sąd Okręgowy w K. szczegółowo i przekonywająco ustosunkował się do zarzutów apelacyjnych zmierzających do podważenia dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny relacji K. S., słusznie podkreślając, że świadek ta, skazana zresztą w odrębnym procesie, nie miała żadnego powodu, aby bezpodstawnie pomawiać skazaną.

Po drugie – trafnie w motywacyjnej części zaskarżonego wyroku zwrócono uwagę na sprzeczności w wyjaśnieniach P. Ż.. Najpierw podawała, że została jej podana do podpisania wypełniona karta, a w późniejszym czasie utrzymywała, że karta była czysta.

Po trzecie wreszcie – podzielić należało punkt widzenia Sądu drugiej instancji, że nie zachodziła żadna potrzeba badania grafometrycznego

podpisu „asp. H.” na sfalszowanym protokole, skoro niewątpliwe było, że został on podrobiony, a podpis na nim złożyła bezsprzecznie skazana.

W tym stanie rzeczy – akcentując, że kasacja obrońcy stanowiła w istocie próbę skłonienia Sądu Najwyższego do przeprowadzenia kolejnej kontroli odwoławczej, co z oczywistych racji prawnych nie mogło się powieść – kasację oddalono w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k.

Aktualna sytuacja rodzinna skazanej (ma na utrzymaniu troje małoletnich dzieci) legła u podstaw decyzji o zwolnieniu jej od uiszczenia kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne (art. 624 § 1 k.p.k.).